

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/197953,Karolina-Trzeskowska-Kubasik-Dzialalnosc-obozu-polozniczego-i-aborcynego-w-Walt.html>
03.05.2024, 13:20

Karolina Trzeskowska-Kubasik: Działalność obozu położniczego i aborcyjnego w Waltrop-Holthausen w latach 1943-1945

„Kiedy urodziłam dziecko, pielęgniarka zawinęła je w łachmany i zaniósła do innej sali z nowo narodzonymi dziećmi. Musiałam natychmiast wstać i dołączyć do kobiet, które urodziły. Nie otrzymałyśmy niczego, żadnej bawełny i nic więcej, żadnych lekarstw” - wspominała jedna z polskich pracownic przymusowych.

Stosunek władz III Rzeszy wobec dzieci robotnic przymusowych możemy podzielić na trzy fazy. W pierwszej z nich, do marca 1943 r. Niemcy nie podejmowali wobec nich szczególnych działań. Obowiązujące przepisy prawa karnego nie zezwalały na dokonywanie aborcji. Kobiety spodziewające się potomstwa na czas porodu wysyłano do ojczystego kraju.

Z punktu widzenia władz III Rzeszy, było to równoznaczne z czasową utratą siły roboczej oraz wzmocnieniem siły biologicznej wrogiego narodu. Postanowiono znaleźć formułę, która by usprawiedliwiała i uzasadniała konieczność spędzania płodu u robotnic przymusowych. 9 marca 1943 r. Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeszy uchyliło w ich przypadku karalność aborcji.

Zarządzeniem z 11 marca 1943 r. postanowiono, iż na wniosek ciężarnej robotnicy przymusowej należy dokonać zabiegu przerwania ciąży. Pracodawca o każdym przypadku zauważenia ciąży był zobowiązany powiadomić Izbę Lekarską bądź najbliższą placówkę Gestapo.

Segregacja

Ciężarne kobiety zmuszono do wypełnienia podań o przerwanie ciąży, w przeciwnym razie grożono im wywiezieniem do obozu koncentracyjnego. Po dokonaniu zgłoszenia, Główny Urząd Rasy i Osadnictwa SS przeprowadzał badania rasowe ciężarnej matki i ojca. W przypadku stwierdzenia, że mające się urodzić dziecko może być „wartościowe rasowo”, nie wyrażano zgody na dokonanie aborcji. W sytuacji, gdy ani matka, ani ojciec nie spełniali niemieckich kryteriów rasowych, dziecko kwalifikowano jako „bezwartościowe rasowo” i zalecano przerwanie ciąży. Wskutek zacierania przez Niemców śladów swych zbrodni, trudno określić skalę przymusowych aborcji, którymi w latach 1943-1945 poddano robotnice przymusowe. Liczbę zabiegów przerwania ciąży szacuje się na 50 000.

W trzeciej fazie, z powodu wysokich strat wojennych, wydano zarządzenie Reichsführera-SS, Heinricha Himmlera z 27 lipca 1943 r. „w sprawie traktowania ciężarnych robotnic

obcokrajowych oraz dzieci, urodzonych z tych robotnic" (*Behandlung von Ausländischen Arbeiterinnen und der im Reich von Ausländischen Arbeiterinnen geborenen Kinder*). Według niego dzieci „bezwartościowe rasowe” miały być kierowane do ośrodków opieki nad dziećmi cudzoziemskimi (*Die Ausländerkinder-Pflegestätte*). Ostatni punkt rozporządzenia brzmiał:

„niezdolne do pracy matki wraz z dziećmi bezwartościowymi winny być usunięte (*abgeschoben*)”.

Powyższe postanowienie należy uznać za zlecenie eksterminacji dzieci polskich robotnic przymusowych.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)